

Sygn. akt V ACa 128/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Sokołowska
Sędziowie:	SA Jacek Grela (spr.) SA Katarzyna Przybylska
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K. K. i S. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. (następcy prawnemu (...) Spółki Akcyjnej w S.)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 14 listopada 2014 r., sygn. akt I C 346/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę po 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 128/15

## UZASADNIENIE

Powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego kwot po 113 000 zł na rzecz każdego z nich wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, łącznie z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Roszczenia swoje wywodzili z faktu śmierci córki wskutek wypadku drogowego, którego sprawca ubezpieczony był u pozwanego. Wskazali, że żądają zasądzenia kwot po 70.000 zł na podstawie art. 446 § 4 k.c. - tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz kwot po 43.000 zł na

podstawie art. 446 § 3 k.c. - tytułem odszkodowania. W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w B.:

1. zasądził od pozwanego na rzecz:

- powoda S. K. kwotę 113.000,00 (sto trzynaście tysięcy 0/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2012r. do dnia zapłaty;

- powódki K. K. kwotę 113.000,00 (sto trzynaście tysięcy 0/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2012r. do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 18.517 (osiemnaście tysięcy pięćset siedemnaście 0/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. kwotę (...),91 (trzy tysiące osiemdziesiąt trzy 91/100)) złote tytułem zwrotu części kosztów sądowych, tj. wynagrodzenia biegłych sądowych;

4. nakazał zwrócić powodom ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. kwotę 250,00 (dwieście pięćdziesiąt) złotych tytułem nadpłaconej części opłaty sądowej.

Podjęte rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy uzasadnił w następujący sposób:

(...) w miejscowości Ł. kierujący samochodem marki B. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości - 0,78 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, używając świateł drogowych zjechał na przeciwległy pas ruchu doprowadzając do kolizji z samochodem V. (...) zmuszając w ten sposób jadącego z naprzeciwka kierowcę samochodu V. (...) M. P. do podjęcia manewru obronnego, polegającego na zjechaniu ze swojego pasa ruchu i wjechaniu na pobocze i w efekcie uderzeniu w drzewo, w wyniku czego nieumyślnie spowodował śmierć na miejscu kierowcy samochodu V. (...) M. P. oraz pasażerki tego pojazdu G. K., córki powodów.

Powodowie zgłosili do pozwanego (...) roszczenia o wypłatę odszkodowania oraz zadośćuczynienia. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w oparciu o art. 446 § 4 k.c., kwotę 7.000 zł tytułem pogorszenia się sytuacji życiowej w oparciu o art. 446 § 3 k.c. oraz kwotę 7.761,40 zł oraz powodowi kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w oparciu o art. 446 § 4 k.c., kwotę 7.000 zł tytułem pogorszenia się sytuacji życiowej w oparciu o art. 446 § 3 k.c. i odmówił realizacji dalszych roszczeń.

Powodowie mieli dwójkę dzieci, zmarłą w wypadku G. K. oraz syna R. K.. W chwili tragicznego wypadku G. K. miała (...),(...) po którego ukończeniu planowała wspólnie z rodzicami rozpocząć prowadzenie gospodarstwa agroturystycznego. Powodowie tworzyli z dziećmi zgodną, kochającą się rodzinę, wszyscy wspólnie pracowali w rodzinnym gospodarstwie rolnym liczącym 11 hektarów oraz 7 hektarów dzierzawionych. Powodowie byli silnie emocjonalnie związani z córką. G. K.. Była dla nich dużym wsparciem w pracach wykonywanych w gospodarstwie rolnym, latem córka pomagała im przy żniwach, przy zwożeniu słomy, jesienią przy wykopkach. Ponadto córka miała swoje codzienne obowiązki, które wykonywała z ochotą i zadowoleniem, takie jak opieka nad zwierzętami w gospodarstwie, przygotowywanie dla rodziny posiłków, pieczenie ciast na święta. Powodowie planowali, że córka poprowadzi wspólnie z nimi gospodarstwo agroturystyczne, jako młoda, bystra osoba wcieli w życie m.in. plany utworzenia szkoły jeździeckiej. G. K. była osobą opiekuńczą, pomocną i bystrą. Powodowie wiązali z córką duże nadzieje na przyszłość.

Powódka była blisko związana z córką, miała z nią bardzo dobre, przyjacielskie relacje. Wiadomość o śmierci córki była dla powódki strasznym szokiem, do dnia dzisiejszego nie może pogodzić się z tą stratą. Powódce bardzo brakuje radości jaką córka wnosiła w jej życie.

Powód także był bardzo związany z córką, uważał, że jest jego tzw. „oczkiem w głowie”. Cieszył się widząc jak córka podziela jego zamiłowanie do pracy na roli, był dumny z tego, że kocha zwierzęta, dawało mu to chęć i siłę do pracy, napawało optymizmem na przyszłość. Powodowi brakuje czułości i ciepła jakie otrzymywał od jedynej córki.

Obecnie powodowie nadal utrzymują się z prowadzenia gospodarstwa rolnego, jednak porzucili plany stworzenia gospodarstwa agroturystycznego z uwagi na fakt, iż główną inicjatorką tego przedsięwzięcia była ich zmarła córka. Powodowie żyją z dnia na dzień, jednak nie podejmują żadnych nowych inicjatyw, nie cieszy ich wykonywana praca, stracili zapał i chęć do wprowadzania innowacji w gospodarstwie, przekształcania jego profilu, zajmują się tylko koniecznymi, bieżącymi czynnościami.

(...). Śmierć córki spowodowała u powódki trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%.

(...) Śmierć córki spowodowała trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%.

Powyższy stan faktyczny Sąd a quo ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty, a także na podstawie opinii (...) oraz opinii biegłej (...). Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebrane w sprawie, albowiem zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Były przejrzyste i jasne. Ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu. Jednocześnie wskazał, że dokumentacja fotograficzna mieszkania powodów nie miała istotnego znaczenia dla sprawy. Podobnie dowody w postaci zapisu rozmów przeprowadzonych przez pracownika pozwanego - A. A. z pokrzywdzonymi, w tym powodami /k. 175-178/, bowiem na te same okoliczności zeznawali w niniejszej sprawie powodowie, ponadto ich zeznania korelowały z tymi dowodami, Podobnie należało odnieść się do dokumentów będących potwierdzeniem kosztów pogrzebu jakie ponieśli powodowie / k.273-282/, tj. że był to dowód nieistotny dla sprawy, albowiem kwestia kosztów pogrzebu poniesionych przez powodów nie była przedmiotem oceny Sądu w niniejszym postępowaniu.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom powodów albowiem były one jasne, szczerze i wzajemnie się uzupełniające. Powód szczegółowo odniósł się do planów stworzenia gospodarstwa agroturystycznego razem z córką w przyszłości, po ukończeniu przez nią (...). Powódka opisała więc jaka łączyła ją z córką oraz wskazała co odczuwa od czasu jej śmierci m.in. ogólne zniechęcenie, przygnębienie i smutek. Podobnie powód nakreślił przeżycia związane z wypadkiem, odczuwaną krzywdę. Powód wyjaśnił także jakie skutki w życiu codziennym miało odejście córki, wskazał np., że od 2005 roku sukcesywnie zwiększał hodowlę koni, w chwili śmierci córki miał ich osiem, zamierzał otworzyć szkółkę jeździecką, ale obecnie plany te nie są realizowane. Twierdzenia powodów nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd meriti w swojej ocenie oparł się na w pełni wiarygodnych opiniach sporządzonych przez biegłych sądowych powołanych w niniejszej sprawie z następujących dziedzin:(...)

Wnioski tych opinii były jasne, logiczne i wyczerpująco uzasadnione. Treści opinii biegłych sporządzone zostały w oparciu o wywiad oraz zeznania powodów znajdujące się w aktach sprawy, wnioski końcowe były zgodne z zasadami fachowej wiedzy i doświadczenia. Wskazane wyżej względy przemawiały za wiarygodnością opinii sądowych wydanych w sprawie, które kompleksowo obrazują aktualny stan psychiczny powodów, przy czym nie deprecjonując opinii biegłego (...) J. G., Sąd oparł się przede wszystkim na opinii sporządzonej przez (...). M. J., albowiem została szerzej rozbudowana, wnioski końcowe zostały obszerniej umotywowane, ponadto biegła szczegółowo odniosła się do pytań stron w ustnych wyjaśnieniach do opinii złożonych na rozprawie w dniu 31 października 2014 roku.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powodowie swoje roszczenia opierali o treść art. 446 § 4 k.c. domagając się zasądzenia na swoją rzecz odpowiedniego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku z tragiczną śmiercią córki oraz na art. 446 § 3 k.c. domagając się zasądzenia odpowiedniego odszkodowania tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Pozwany nie kwestionował co do zasady swojej odpowiedzialności za skutki wypadku, w którym zginęła G. K., jednakże uznał, iż przyznane powodom kwoty po 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 7.000 zł tytułem odszkodowania

są odpowiednie i wystarczające. Zatem spór w niniejszej sprawie ogniskował wokół kwestii określenia wysokości należnego powodom zadośćuczynienia oraz stosownego odszkodowania za śmierć córki.

Przechodząc do kwestii „odpowiedniego” zadośćuczynienia, na wstępie Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że zgodnie z przepisem art. 446 § 4 k.c., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Określając wysokość zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy. Należą do nich przede wszystkim rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego, cierpienie, ból i poczucie osamotnienia oraz pustki po śmierci najbliższego członka rodziny, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.06.2011 roku, III CSK 279/10, Lex nr 898254). Ponadto jak wynika z treści wskazanego przepisu zadośćuczynienie, stanowiące formę rekompensaty pieniężnej z tytułu doznanej szkody niemajątkowej, ma być „odpowiednie” do doznanej krzywdy przez członków najbliższej rodziny zmarłego. Przy ocenie wielkości zadośćuczynienia należy brać pod uwagę stopień nasilenia cierpien psychicznych, rozstrój zdrowia wywołany tragiczną śmiercią osoby najbliższej, trwałość następstw traumatycznego zdarzenia oraz jego konsekwencje dla życia społecznego członka najbliższej rodziny zmarłego. Niewątpliwie trudno jest wycenić taką krzywdę. Wobec tego każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Wprowadzenie do przepisu klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym („może”) charakterem tego przyznania, co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, Lex nr 898254).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy Sąd meriti wskazał, że cierpienie powodów po stracie córki było ogromne, co spowodowało, że okres żałoby przedłużał się. Tragiczny, przypadkowy wypadek, skutkujący pozbawieniem życia wskutek popełnienia przestępstwa przerwał życie córki powodów w momencie, kiedy dopiero zaczynała dorosłe życie, była osobą bardzo młodą, zdrową, pełną werwy. Takie okoliczności wzmagają poczucie krzywdy powodów i w sposób oczywisty powodowie mogą nigdy się z tą tragedią nie pogodzić. Doświadczanie smutku z powodu straty dziecka, poczucia pustki i braku jego obecności w różnych ważnych momentach życia będzie towarzyszyć rodzicom zawsze i będzie stanowić istotny negatywny element ich doświadczenia życiowego. Nie ulega wątpliwości, że G. K. była osobą najbliższą dla powodów, pełniła bardzo ważną rolę w ich rodzinie. Rodziców łączyły z córką bardzo dobre, bliskie i ciepłe relacje, wobec czego jej śmierć była dla nich szokiem, tym bardziej, że stanowiła odwrócenie naturalnej kolei rzeczy, kiedy to rodzice odchodzą przed dziećmi. Powodowie czują się osamotnieni i skrzywdzeni, bowiem liczyli na to, że będą cieszyć się z radości płynącej z obecności dziecka w ich życiu, patrzeć jak zakłada własną rodzinę. Powodowie nie potrafią poradzić sobie z tą stratą, odczuwane cierpienie nadal jest żywe i silne, a stopień nasilenia cierpien psychicznych doprowadził do (...)wywołanego tragiczną śmiercią osoby najbliższej, następstwa traumatycznego wypadku są zatem trwałe.

W związku z powyższym wszystkie przesłanki wskazane w art. 446 § 4 k.c. zaistniały w niniejszej sprawie. Biorąc pod uwagę cierpienia jakich doznali powodowie Sąd a quo uznał, że żądane kwoty odpowiednio w wysokości po 70.000 zł na rzecz każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, są kwotami odpowiedniego zadośćuczynienia w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.

Wskazał, że w okolicznościach niniejszej sprawy powyższe kwoty nie są wygórowane, jednakże przedstawiają też realną wartość ekonomiczną, która pozwoli w jakimś stopniu zrekompensować doznane cierpienia.

Przechodząc z kolei do kwestii odszkodowania tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. Sąd pierwszej instancji wskazał, że jego celem jest zrekompensowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów. Obejmuje ono niekorzystne zmiany w sytuacji materialnej najbliższego członka rodziny zmarłego oraz zmiany w sferze jego dóbr niematerialnych, które wpływają na sytuację materialną. Są to zarówno zmiany znane i istniejące w dacie orzekania, jak i zmiany mogące powstać w przyszłości,

a dające się przewidzieć na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Może to być utrata pomocy, wsparcia i opieki ze strony zmarłego lub możliwości uzyskania w przyszłości stabilnych warunków życiowych, ale mogą to być także niekorzystne zmiany w psychice (stres, depresja, poczucie osamotnienia), które mają wpływ na stan zdrowia, osłabienie aktywności życiowej lub zawodowej i w konsekwencji powodują pogorszenie sytuacji majątkowej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 września 2014 roku, I ACa 294/14, Lex nr 1511629). Komplikacje oceny zakresu szkody majątkowej, jaką wywołuje zazwyczaj śmierć najbliższego członka rodziny, wynikają z konieczności wynagrodzenia różnych szkód o charakterze materialnym, częstokroć nieuchwytnych bądź trudnych do obliczenia, a których nie można wynagrodzić na podstawie art. 446 § 1 i 2 k.c.

Przenosząc powyższe rozważania natury ogólnej na grunt niniejszej sprawy Sąd a quo stwierdził, że powodowie wykazali, iż skutek śmierci córki nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Przede wszystkim w ocenie Sądu, posiłkując się także wnioskami z opinii biegłej (...) M. J., (...) Ponadto zostali pozbawieni wsparcia i opieki córki na przyszłość, gdy będą już osobami w starszym wieku, co trudno w obecnej chwili wyliczyć. Jednak z uwagi na indywidualne przymioty córki, jej cechy takie jak opiekuńczość, troskliwość, empatia, należało przypuszczać z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością że G. K. opiekowałaby się rodzicami, mogliby oni liczyć na taką pomoc z jej strony jak np. podwiezienie do lekarza, zakup leków, najpotrzebniejszych rzeczy do domu, pomoc w pracach domowych, tym bardziej, że córka pomagała powodom w takich sprawach nawet teraz, gdy są ludźmi zdrowymi. Ponadto zauważyć także należy, że w rodzinach wiejskich często ma miejsce sytuacja przekazywania gospodarstwa dzieciom, które następnie wspierają starszych rodziców finansowo. Z dużą dozą prawdopodobieństwa należy przypuszczać, że taka byłaby także kolej rzeczy w rodzinie powodów, albowiem jak zeznał powód S. K. on otrzymał gospodarstwo od swoich rodziców i jego córka także zamierzała tam pozostać. Wobec powyższego strata powodów ma wymiar także czysto ekonomiczny, bowiem niewątpliwie mogli oni liczyć na współpracę w prowadzonej działalności, realne wsparcie ze strony córki, tym bardziej, że w planach mieli wspólne prowadzenie gospodarstwa agroturystycznego. Powodowie na skutek tragicznego wypadku utracili chęć do realizowania tych planów, bowiem to ich córka miała być główną siłą napędową tych zmian, jako osoba młoda, z nowymi pomysłami i werwą.

Jak wynika z zeznań powódki, jak i powoda, a przede wszystkim z opinii biegłego (...). Biegła M. J. wyjaśniła, że żałoba (...). Mając na uwadze wszystkie wymienione wyżej okoliczności, bez wątplenia nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów pozostające w związku przyczynowym ze śmiercią córki, co uzasadniało, w ocenie Sądu meriti, przyznanie im kwot po 43,000 zł na podstawie art. 446 § 3 k.c. - tytułem stosownego odszkodowania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd a quo na podstawie art. 446 § 4 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty, na zasadzie art. 481 §1 i 2 k.c. Natomiast na mocy art. 446 § 3 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 43.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku).

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Z racji tego, iż pozwany przegrał niniejszy proces, Sąd na mocy przytoczonego wyżej przepisu, zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 18.517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty po 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2 wyroku).

W punkcie 3 wyroku Sąd na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. kwotę 3.083,91 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych, tj. wynagrodzenia biegłych sądowych.

Na podstawie art. 80 ust. 1 w/w ustawy Sąd nakazał zwrócić powodom ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. kwotę 250,00 zł tytułem nadpłaconej części opłaty sądowej (punkt 4 wyroku).

Powyższe orzeczenie w części tj. w pkt 1 w odniesieniu do powodów ponad kwotę 83.000,00 (osiemdziesiąt trzy tysiące) złotych oraz w całości w pkt 2 i 3, zaskarżył apelacją pozwany i zarzucając:

1) naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z doświadczeniem życiowym oraz ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a tym samym w oparciu o dowolną ocenę dowodów ustalenie, że sytuacja życiowa powodów wskutek tragicznej śmierci ich córki G. K. uległa znacznemu pogorszeniu (art. 446 § 3 k.c.), w stopniu uzasadniającym zasądzenie na ich rzecz od pozwanego, oprócz kwot po 7.000 zł., przyznanych i wypłaconych na ich rzecz w postępowaniu likwidacyjnym, dalszych kwot po 43.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,

2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 3 k.c., poprzez błędną wykładnię pojęcia „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej”, objętego dyspozycją art. 446 § 3 k.c.;

wniósł o:

1/ zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1 i oddalenie powództwa w zakresie kwot zasądzonych na rzecz każdego z powodów na podstawie art. 446 § 3 k.c., ponad kwoty po 13.000 zł. na rzecz każdego z nich z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty, tj. o obniżenie kwot zasądzonych na rzecz każdego z powodów w pkt. 1 wyroku do kwot po 83,000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;

2/ zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 2 i 3, zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów (art. 100 k.p.c.),

3/ zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, według norm przepisanych, ewentualnie o:

5/ uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt. 1 oraz w pkt 2 i 3 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, przy uwzględnieniu kosztów procesu za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za swoje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną ocenę prawną, o ile poniżej nie uznał odmiennie.

1. Na wstępie przypomnieć należy ugruntowaną w judykaturze regułę, a mianowicie, że w wypadku wyroku oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych prawidłowo ustaleń; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za własne. Konieczne jest jednak ustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.02.2006 r., II CSK 126/05, niepublikowany).

Przywołać także należy zasadę, według której Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31.01.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

W przedmiotowej sprawie nie występują okoliczności, które mogłyby świadczyć o nieważności postępowania. Pozwany sformułował w apelacji dwa główne zarzuty dotyczące naruszenia, zarówno norm prawa materialnego, jak i norm prawa procesowego. W pierwszym rzędzie należało się odnieść do zarzutów formalnych, bowiem brak uchybień w tym zakresie stwarzał dopiero możliwość dokonania oceny prawidłowości zastosowania norm prawa materialnego.

2. W ocenie Sądu ad quem chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Należy zauważyć, że skarżący formułując powyższy zarzut (k. 1104 akt), de facto nawiązał również do zarzutu błędów w poczynionych ustaleniach faktycznych. Poprzedzając dalszy wywód trzeba zwrócić na wstępie uwagę, że aby móc rozważać kwestię ewentualnej wadliwości poczynionych przez Sąd orzekający ustaleń faktycznych, należy w pierwszym rzędzie poddać analizie ocenę zebranego materiału dowodowego. Należy bowiem podkreślić, że w zakresie wykazywania określonych uchybień postępowania dowodowego, prowadzącego w konsekwencji do określonych ustaleń faktycznych, funkcjonuje swoista gradacja. Najpierw dowody powinny być prawidłowo zebrane, następnie właściwie ocenione przy uwzględnieniu zasad wynikających z treści art. 233 k.p.c., z kolei zaś powinny być poczynione odpowiednie ustalenia faktyczne. W rezultacie zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów i zarzut błędu w poczynionych ustaleniach faktycznych, to dwa różne zarzuty, choć ze sobą powiązane.

Gdy chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a więc normy określającej Sądowi granice oceny zebranego materiału dowodowego, to przypomnieć należy, że do jego obrazu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.12.2005 r., III CK 314/05, niepublikowany).

Powyższą regułą należy rozwinąć i rozumieć w ten sposób, że nawet jeżeli na podstawie zebranego materiału dowodowego, można wywnioskować inną wersję wydarzeń, zbliżoną do twierdzeń skarżącego, ale jednocześnie wersji przyjętej przez Sąd pierwszej instancji nie można zarzucić rażącego naruszenia szeroko pojętych reguł inferencyjnych, to stanowisko skarżącego stanowić będzie tylko i wyłącznie polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Wniesiona apelacja nie zawiera przekonywującej argumentacji, która mogłaby wskazywać na to, że Sąd meriti naruszył podstawowe zasady logicznego rozumowania i inferencji. Co więcej należy podkreślić, że skarżący w swojej argumentacji nawiązał do bliżej nieskonkretyzowanej dowolnej oceny zebranego materiału dowodowego dokonanej przez Sąd pierwszej instancji. Tymczasem zarzut oparty na naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. powinien jednoznacznie wskazywać, który z dowodów został błędnie oceniony przez Sąd orzekający. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zostały wskazane dowody, którym Sąd a quo dał wiarę. Wobec tego jeżeli pozwany nie zgadzał się z tym stanowiskiem, to powinien wymienić dowody, którym błędnie – jego zdaniem - przyznano miano wiarygodności i uzasadnić swoją odmienną ocenę. Tym bardziej, że Sąd meriti poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o treść dokumentów i opinii biegłych oraz na podstawie osobowych źródeł dowodowych.

W rezultacie uznać należało, że zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów a priori okazał się nieuzasadniony.

Podkreślono powyżej, że skarżący zawarł także w punkcie 1 petitum apelacji zarzut błędu w poczynionych przez Sąd a quo ustaleniach faktycznych. Jawi się zatem pytanie czy Sąd ten dopuścił do sprzeczności pomiędzy ustalonym stanem faktycznym a treścią zebranego materiału dowodowego w zakresie podstaw uzasadniających zasądzenie na rzecz powodów stosownego odszkodowania w rozumieniu art. 446 § 3 k.c.

W tym miejscu należy nawiązać do aktualnej wykładni art. 446 § 3 k.c. Otóż odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy "stosownym", tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Dyspozycja tego przepisu nie obejmuje zatem obowiązku wyrównania wszystkich szkód ustalonych detalicznie, pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka bliskiej rodziny. Roszczenie to jest roszczeniem indywidualnym służącym zaspokojeniu szkody majątkowej, przysługującym tym z członków rodziny zmarłego, u których śmierć osoby bliskiej spowodowała znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Świadczenie z tego tytułu powinno być przyznawane według stopnia pogorszenia sytuacji każdego z uprawnionych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2014 r., I CSK 578/13, niepublikowany).

Sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., ale jeśli te negatywne emocje wywołały osłabienie aktywności

życiowej i motywacji do przewycięzania trudności dnia codziennego, to - nawet bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa - można na zasadzie domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.) przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Użyty w art. 446 § 3 k.c. zwrot "znaczne pogorszenie sytuacji życiowej" należy więc odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację (np. utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań, zwłaszcza w razie choroby) – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010 r., I PK 88/10, OSNP 2012, nr 3-4, poz. 37).

Należy zauważyć, że pozwany przyjął na siebie co do zasady odpowiedzialność za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów wskutek śmierci ich córki. Wynika to z faktu przyznania z tego tytułu już w toku postępowania likwidacyjnego kwot po 7 000 zł na rzecz każdego z powodów. Nadto w apelacji pozwany zaskarżył rozstrzygnięcie w tym zakresie ale powyżej kwot po 13 000 zł na rzecz każdego z powodów. Z powyższego wynikają zatem wnioski, że skarżący uznał swoją odpowiedzialność do wysokości 20 000 zł na rzecz każdego z powodów oraz że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej jest jednakowe w odniesieniu do każdego z rodziców.

W świetle powyższego, niektóre z twierdzeń pozwanego wydają się niezrozumiałe. Z jednej strony bowiem podważa on fakt znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powodów wskutek śmierci ich córki, zaś z drugiej strony przyznaje i godzi się na przyznanie powodom stosownego odszkodowania z tego tytułu w łącznych kwotach po 20 000 zł. Wydaje się zatem, że intencją pozwanego było wykazanie, że przedmiotowe odszkodowanie – słuszne co do zasady – zostało zawyżone przez Sąd pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy brak podstaw do uznania, że zasądzone stosowne odszkodowanie na rzecz każdego z powodów w kwotach po 43 000 zł (łącznie po 50 000 zł przy uwzględnieniu kwot po 7 000 zł wypłaconych w trakcie postępowania likwidacyjnego) było rażąco wygórowane. Przypomnieć należy – idąc za Sądem Najwyższym – że jeżeli negatywne emocje, związane ze śmiercią najbliższego członka rodziny, wywołały osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przewycięzania trudności dnia codziennego, to - nawet bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa - można na zasadzie domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.) przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Niewątpliwie powodowie wiązali z córką wielkie nadzieje. Ich marzeniem było otwarcie i prowadzenie gospodarstwa agroturystycznego. Wykształcenie córki korelowało z tym zamierzeniem. (...) Poza tym z zebranego materiału dowodowego wynika, że zmarła bardzo dużo pomagała rodzicom w prowadzeniu dotychczasowego gospodarstwa rolnego. Wskazane okoliczności dają realną podstawę do przyjęcia, że w przyszłości z dużym stopniem prawdopodobieństwa prowadzona przez powodów działalność gospodarcza uległaby przekształceniu. Istnieją również realne podstawy do wnioskowania, że powodowie mogli liczyć nie tylko na zwiększenie bieżącego dochodu, ale także na zapewnienie sobie godziwych warunków na starość. Śmierć córki nie tylko przekreśliła plany wspólnego przedsięwzięcia, ale nadto – co jednoznacznie wynika z wypowiedzi biegłych – osłabiła aktywność życiową rodziców na tyle, że nie są oni w stanie prawidłowo prowadzić gospodarstwa rolnego nawet w jego dotychczasowej postaci. Ponownie nawiązując do wypowiedzi Sądu Najwyższego podkreślić należy, że zwrot "znaczne pogorszenie sytuacji życiowej" należy odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację (np. utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań, zwłaszcza w razie choroby).

W ocenie Sądu ad quem niewątpliwie śmierć G. K. miała bardzo duży wpływ na znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów. Zniweczenie planów rozwoju gospodarczego wprost przełożyło się na ich sytuację materialną. Mogli oni realnie liczyć na zdecydowaną poprawę swojego bytu. Tymczasem nie tylko, że te plany nie zostały zrealizowane, ale nadto aktualnie znacznie obniżyła się ich stopa życiowa. W takiej sytuacji stosowne odszkodowanie w łącznej



wysokości po 50 000 zł nie jest rażąco wygórowane. Wręcz przeciwnie jest ono adekwatne do stopnia pogorszenia się sytuacji życiowej każdego z powodów.

W rezultacie w ocenie Sądu drugiej instancji poczynione przez Sąd a quo ustalenia faktyczne nie pozostają w sprzeczności z treścią zebranego materiału dowodowego. Jednocześnie nieuzasadniony okazał się także zarzut naruszenia przez ten Sąd prawa materialnego w postaci art. 446 § 3 k.c. Jak wykazano bowiem powyżej, Sąd meriti dokonał właściwej wykładni pojęcia „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” w odniesieniu do każdego z powodów.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 1, 98 i 99 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Składało się na nie wynagrodzenie pełnomocnika powodów w kwocie 2700 zł. Z uwagi na to, że każdy z uprawnionych do odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c. ma samodzielne roszczenie, niezależnie od pozostałych uprawnionych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1965 r., I PR 317/65, NP 1966, nr 4, s. 519), wynagrodzenie jednego pełnomocnika reprezentującego obu powodów, zostało stosunkowo podzielone.